

Związki z innych zakładów nie mogą przyłączyć się do protestu

STUDIUM PRZYPADKU



Sławomir Paruch
radca prawny,
partner
w kancelarii
Raczkowski
Paruch



Robert Stępień
aplikant radcowski,
prawnik w kancelarii
Raczkowski Paruch,
doktorant
w Katedrze Prawa
Pracy WPIA UW

OPIS SYTUACJI: Automotive sp. z o.o. należy do Grupy Automotive. Na terenie Polski działają jeszcze dwie inne spółki należące do tej samej Grupy – ABC Automotive sp. z o.o. oraz Automotive Industry sp. z o.o. Każda ze spółek zatrudnia pracowników i jest odrębnym pracodawcą. W każdej działa zakładowa organizacja związkowa. Na 16 marca 2015 r., na godz. 10, zakładowa organizacja związkowa działająca w Automotive sp. z o.o. zaplanowała zorganizowanie, w bezpośrednim sąsiedztwie zakładu produkcyjnego należącego do spółki, akcji protestacyjnej, która miała na celu zwrócenie uwagi na sytuację pracowników zatrudnionych w spółce oraz walkę o poprawę warunków zatrudnienia. Akcja protestacyjna została zgłoszona we właściwym urzędzie gminy jako zgromadzenie publiczne. Spółka uzyskała te informacje bezpośrednio z urzędu gminy, na kilka dni przed terminem, w którym ma zostać przeprowadzona akcja. Została ona zaplanowana na 300 osób. Ma się odbyć przed bramą wjazdową na teren zakładu pracy. Jako organizator akcji zgłoszony został członek zarządu krajowego organizacji związkowej – Krzysztof Kowalski. Niezależnie od powyższego zamiar zorganizowania akcji związek zawodowy ogłosił na stronach internetowych związku zawodowego, na portalach społecznościowych oraz w lokalnych serwisach informacyjnych. Pod informacjami dotyczącymi akcji protestacyjnej zamieszczonymi w internecie podpisał się przewodniczący zakładowej organizacji związkowej działającej w Automotive sp. z o.o. – Jan Konieczny. Udzielał on również wywiadów dotyczących celów oraz sposobu prowadzenia akcji dla lokalnych portali informacyjnych. Udział w akcji protestacyjnej zapowiedziała również zakładowa organizacja związkowa działająca w Automotive Industry sp. z o.o. – innej spółce należącej do Grupy Automotive. W ten sposób chce wyrazić solidarność z protestującymi. Akcja protestacyjna została zaplanowana, mimo że związek zawodowy działający w Automotive sp. z o.o. nie znajduje się w sporze zbiorowym z pracodawcą. Taki spór w ogóle nie został wszczęty. Nie zostały przeprowadzone rokowania. Z kolei związek zawodowy działający w Automotive Industry sp. z o.o. (który również zapowiedział udział w akcji) jest od trzech miesięcy w sporze zbiorowym z pracodawcą, jednak spór ten dotyczy świadczeń socjalnych, a więc zupełnie innych kwestii aniżeli te będące przedmiotem planowanej akcji protestacyjnej. 11 marca 2015 r., zaraz po otrzymaniu z urzędu gminy informacji dotyczącej zaplanowanej akcji protestacyjnej, prezes zarządu Automotive sp. z o.o. Marek Krawczyk spotkał się w tej sprawie z prawnikiem wewnętrznym spółki Piotrem Nowakiem. Spotkanie zostało zaplanowane w celu omówienia zasad przeprowadzenia tego typu akcji oraz tego, jakie obowiązki ciążyą w związku z jej przeprowadzeniem na związku zawodowym, a także jak powinien postąpić pracodawca.

■ Etap I Przygotowanie pisma z zastrzeżeniami do gminy

– Piotrze – prezes zwrócił się do prawnika – czy jako pracodawca możemy w jakikolwiek sposób zakwestionować taką

akcję protestacyjną? Akcja została zaplanowana przed bramą wjazdową na teren zakładu pracy – jedyną bramą pożarową. Przeprowadzenie akcji w tym miejscu narusza przepisy bhp i zagraża życiu i zdrowiu pracowników oraz mieniu w znacznych rozmiarach. Co możemy zrobić w tej sytuacji?

– Biorąc pod uwagę, że planowana akcja protestacyjna jest zgromadzeniem publicznym w rozumieniu przepisów ustawy z 5 lipca 1990 r. – Prawo o zgromadzeniach i została zgłoszo-

na jako takie zgromadzenie we właściwym urzędzie gminy, możemy przekazać wszelkie zastrzeżenia dotyczące przeprowadzenia akcji do właściwego urzędu gminy – odparł Nowak. – Prawo o zgromadzeniach określa sytuacje, w których organ

gminy może wydać decyzję o zakazie przeprowadzenia zgromadzenia. Jedną z przesłanek wydania takiej decyzji jest właśnie zagrożenie życia lub zdrowia ludzi albo mienia w znacznych rozmiarach. – W porządku – odparł Krawczyk. – Złożymy zatem

jak najszybciej takie zastrzeżenia. Na co dokładnie możemy się powołać? – zapytał.

– Tak jak wspominaliśmy – odparł Nowak – powinniśmy zwrócić uwagę przede wszystkim na zagrożenie życia i zdrowia ludzi oraz

1 RADA PRAWNIKA Wszelkie utrudnienia uzasadniają wydanie zakazu

Zgodnie z art. 1 ust. 2 prawa o zgromadzeniach (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 397 ze zm.), zgromadzeniem jest zgrupowanie co najmniej 15 osób, zwołane w celu wspólnych obrad lub w celu wspólnego wyrażenia stanowiska. Zatem każda akcja protestacyjna, organizowana w formie pikiet i skupiająca co najmniej 15 osób, której celem jest wspólne wyrażenie poglądów i w szczególności zademonstrowanie sprzeciwu wobec sposobu traktowania pracowników przez pracodawcę, jest zgromadzeniem publicznym. Powinna być w związku z tym organizowana i prowadzona zgodnie z przepisami prawa o zgromadzeniach, w tym w szczególności powinna zostać zgłoszona do właściwego organu gminy (art. 7 ust. 1 prawa o zgromadzeniach). Zgodnie z art. 8 prawa o zgromadzeniach właściwy organ gminy (wójt, burmistrz albo prezydent miasta) zakazuje zgromadzenia publicznego, jeżeli:

- jego cel lub odbycie sprzeciwiają się niniejszej ustawie lub naruszają przepisy ustaw karnych;
 - odbycie zgromadzenia może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach.
- Przeprowadzenie zgromadzenia przed bramą prowadzącą do zakładu pracy, co wiąże się z zablokowaniem dróg przeciwpożarowych i naruszeniem podstawowych zasad bezpieczeństwa obowiązujących na terenie obiektu, prowadzi do zagrożenia życia i zdrowia pracowników oraz zagrożenia mienia wielkiej wartości, a co za tym idzie – stanowi przesłankę uzasadniającą wydanie przez właściwy organ gminy decyzji o zakazie przeprowadzenia zgromadzenia.

Jeżeli w związku z prowadzeniem zgromadzenia dojdzie ponadto do zablokowania drogi publicznej biegnącej w bezpośrednim sąsiedztwie zakładu pracy, będącej drogą dojazdową nie tylko do zakładu, może to prowadzić do zagrożenia bezpieczeństwa nie tylko osób i mienia należącego do Automotive sp. z o.o., lecz także innych podmiotów, których obiekty mieszczą się przy tej drodze, w tym takich, których działalność w żaden sposób nie jest związana z celem zgromadzenia. Spowoduje to także zagrożenie bezpieczeństwa dla osób korzystających z drogi publicznej, przy której ma zostać zorganizowane zgromadzenie. W takim przypadku uzasadnienie dla wydania decyzji zakazującej przeprowadzenia zgromadzenia jest szczególnie silne. Niezależnie od zagrożenia życia i zdrowia ludzi oraz mienia w znacznych rozmiarach taki sposób prowa-

denia zgromadzenia prowadzi również do naruszenia wielu przepisów karnych i wykroczeniowych dotyczących bezpieczeństwa osób i mienia. W świetle art. 8 prawa o zgromadzeniach to także stanowi wystarczającą podstawę do wydania decyzji o zakazie przeprowadzenia zgromadzenia.

2 RADA PRAWNIKA Uwaga na terminy – czasu nie jest dużo

Organizator zgromadzenia publicznego zawiadamia właściwy organ gminy (wójta, burmistrza lub prezydenta miasta) w taki sposób, aby wiadomość o zgromadzeniu dotarła nie później niż na 3 dni robocze, a najwcześniej 30 dni przed datą zgromadzenia. Decyzję o zakazie zgromadzenia publicznego doręcza się organizatorowi na piśmie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w terminie 3 dni od dnia złożenia we właściwym urzędzie gminy zawiadomienia o zamiarze przeprowadzenia zgromadzenia, nie później jednak niż na 24 godziny przed datą zgromadzenia. Organizator ma prawo wniesienia odwołania bezpośrednio do wojewody, w terminie 24 godzin od otrzymania decyzji o zakazie przeprowadzenia zgromadzenia. Z kolei wojewoda ma obowiązek rozpatrzenia odwołania w ciągu 24 godzin od momentu jego otrzymania. Decyzję wojewody, wydaną w wyniku rozpatrzenia odwołania, doręcza się organizatorowi niezwłocznie na piśmie lub za pomocą środków komunikacji.

3 RADA PRAWNIKA Dwie ustawy i dwa cele

Związki zawodowe często organizują akcje protestacyjne w formie pikiet mającej charakter zgromadzenia publicznego, prowadzonej przed zakładem pracy lub w bezpośrednim jego sąsiedztwie, mające na celu obronę praw pracowników, pomijając przy tym stosowanie przepisów ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. W szczególności prowadzenie tego typu akcji nie jest poprzedzane wszczęciem sporu zbiorowego oraz przeprowadzeniem rokowań. Związki zawodowe argumentują, że w przypadku tego typu akcji przepisy ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych nie znajdują zastosowania, w szczególności z uwagi na to, że akcje protestacyjne (a w szczególności pikiety mające charakter zgromadzenia publicznego) są organizowane poza terenem zakładu pracy. W praktyce akcje te odbywają

się zwykle po spełnieniu jedynie wymogów dotyczących zgromadzeń publicznych, określonych w przepisach prawa o zgromadzeniach. Są zgłaszane przez organizatorów we właściwych organach gminy (tj. poprzez zawiadomienie wójta, burmistrza lub prezydenta miasta) jako zgromadzenia publiczne i przeprowadzane zgodnie z zasadami i wymogami określonymi w przepisach prawa o zgromadzeniach.

Każda akcja protestacyjna, której przedmiotem jest jakakolwiek kwestia mogąca stanowić przedmiot sporu zbiorowego w rozumieniu art. 1 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 295), jest „inną niż strajk formą akcji protestacyjnej” w rozumieniu art. 25 ust. 1 tej ustawy. Przepisy ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych nie przewidują, aby warunkiem uznania określonej formy protestu za akcję protestacyjną w rozumieniu art. 25 ust. 1 tej ustawy było prowadzenie akcji na terenie zakładu pracy. W doktrynie nie ma wątpliwości, że akcja protestacyjna może przybierać również formy, które z istoty swej zakładają organizację protestu poza terenem zakładu pracy.

W szczególności akcją protestacyjną w rozumieniu przepisów tej ustawy jest pikiet organizowana przez związek zawodowy przed zakładem pracy lub w bezpośrednim jego sąsiedztwie (tym bardziej jeśli ma szerszy oddźwięk medialny, wpływając na sytuację pracodawcy). W konsekwencji jej prowadzenie wymaga zachowania wymogów określonych w przepisach ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, a w szczególności wcześniejszego wszczęcia sporu zbiorowego i przeprowadzenia rokowań (niezależnie od tego, czy jest prowadzona na terenie zakładu pracy, czy poza terenem zakładu, np. na parkingu przed sklepem).

Wynika to z odmiennych celów prawa o zgromadzeniach oraz ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Celem prawa o zgromadzeniach jest ochrona porządku publicznego. Celem ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych – okiełznanie sprzecznych stanowisk stron i sprowadzenie ich w ramy dialogu społecznego. Aby każdy z tych celów został należycie zrealizowany, w przypadku organizowania zgromadzenia publicznego o charakterze akcji protestacyjnej, której przedmiotem są kwestie mogące stanowić przedmiot sporu zbiorowego, nie jest wystarczające dopełnienie wymogów przewidzianych w prawie o zgromadzeniach. Konieczne jest również stosowanie przepisów ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Akcja protestacyjna (pikiet) przeprowadzona z naruszeniem przepisów tej ustawy jest nielegalna.